CENA 250.000 Mk. | 30 Kwietnia 1924 r. | Środa | Rok II

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki № 1, telefon 83.

Warszawa wita Was, Bracia umęczeni i poniewierani

WARSZAWA, 29. IV.

HYMN POWRACAJĄCYCH Z KAŹNI SOWIECKIEJ

W kaźni Butyrskiej więziony ks. Wasilewski ułożył hymn dla zakładników, którzy mieli wrócić do Ojczyzny. Hymnem tym na nutę „Jeszcze Polska nie zginęła" powitali zakładnicy ziemię polską wczoraj w Kołosowie na granicy, a dziś Warszawę.

Witaj Polsko piękny kraju
Witaj nam Ojczyzno
Pragniem Ciebie jako raju
Ojcowska spuścizno
Marsz, marsz z niewoli
Z ziemi wielkiej niedoli
By z Wami Rodacy
Złączyć się przy pracy.
Myśmy bardzo długo żyli
Tęskniący na obczyźnie
Serca zawsze z Wami były
Służąc swej Ojczyźnie
Marsz......
Myśmy dużo przecierpieli
Nie trzeba w to wątpić
Gdyż od zasad swych nie chcieli
Ni joty odstąpić
Marsz ......
Pójdziem w naród krzepić karność
Nasza Polsko Miła
Wiarą, miłość, solidarność
Bo w tem tkwi Twa siła
Marsz......

STOŁPCE, 28 kwietnia godz. 4-ta min. 5 po poł.

Punktualnie o godz. 12-ej w południe stanęły dziś na granicy polsko-rosyjskiej specjalne pociągi polski i sowiecki u bram triumfalnych.

Na spotkanie powracających z Bolszewji męczenników przybyły liczne delegacje, wojewoda Raczkiewicz oraz reprezentacje wojska i straży granicznej.

Po dokonaniu wstępnych formalności, nastąpiła uroczysta chwila wymiany. 148 zakładników wraz z rodzinami, stanęli reszcie wolni na ziemi ojczystej, po niewysłowionych cierpieniach, jakie znosić musieli w ciągu kilku lat w kazamatach moskiewskich.

WITAJĄ MATKĘ OJCZYZNĘ wśród szlochów uwielbienia i śmiechów serc, przepełnionych radością

WARSZAWA, 29. IV.

Nie da się wprost opisać uczucia radości i szczęścia z jakiem zakładnicy nasi przekroczyli granicę polsko-sowiecką. Od Kołosowa do Warszawy byli witani owacyjnie przez delegacje przedstawicieli władz i ludności, które chciały zobaczyć zbliska

męczenników, powracających z kazamatów sowieckich.

Zakładnikami od pierwszej chwili zaopiekował się Urząd Emigracyjny.

Po obiedzie w Stołpcach i szeregu wzruszających przemówień, zakładnicy wyruszyli o godz. 10-ej wiecz. specjalnym pociągiem luksusowym do Warszawy.

Na pierwszym postoju na st. Horodziej wita zakładników

wojsko i ludność.

W Baranowiczach, mimo pory spóźnionej, niezwykle entuzjastyczne przyjęcie. Wojsko, straż ogniowa, tłumy publiczności.

Do zebranych przemawiają zakładnicy: ks. Kobierski i Iwanów.

Gorące entuzjastyczne owacje.

Publiczność dowiaduje się, że wśród zakładników powraca francuz Emil Salwelle i urządza owacje na cześć Francji.

Szczególnie podniośle wypada przyjęcie zakładników w Siedlcach.

Zakładnicy mimo znużenia spać nie mogą. Nie można ich oderwać od okien.

Śmieją się i płaczą.

Wszystko co przecierpieli jest niczem wobec tej chwili powrotu do Ojczyzny, do życia nowego.

Wreszcie Warszawa. Przyjeżdżamy o godz. 10 min. 45.

A. Lubkiewicz.

Powitanie w stolicy Polski

O godzinie 10.45 na udekorowany sztandarami i barwami narodowemi dworzec wjechał pociąg wiozący

repatrjantów.

Drogich każdemu sercu polskiemu gości powitała orkiestra policji państwowej hymnem narodowym.

Na peronie ustawiły się liczne delegacje władz, związków i stowarzyszeń.

Wśród obecnych zauważyliśmy ks. arcybiskupa Cieplaka, ks. arcybiskupa mohylewskiego Roppa, ks. prałata Około-Kułaka, komisarza etapu powązkowskiego J. U. R. p. Wyczółkowskiego, prez. Pol. Komitetu repatr. p. Kulikowskiego, prezesa komitetu przyjęcia p. Siecińskiego i komendanta miasta gen. Suszyńskiego.

Pociąg staje. Z okien wychylają się wzruszone twarze

męczenników

moskiewskich więzień i kazamatów. We wszystkich oczach błyszczą łzy,

wzruszenie

odbija się w każdym ruchu.

Tysiączne tłumy zebrane przed dworcem na widok ukazujących się na podjeździe wygnańców podnoszą okrzyk:

Witajcie! Witajcie!

Wszystkie głowy odkryte. Wzruszenie obejmuje witających. Orkiestra strażacka gra hymn.

Tu przemówili ks. arcybiskup Ropp, prezes Barylski i ks. prałat Około-Kułak. Imieniem repatrjantów odpowiadał pułkownik Jan Burhardt, ks. Bojnowski, pani Korsak-Zalewska i p. Feliks Andrzejewski.

Repatrjantów przewieziono pięcioma udekorowanymi samochodami wśród okrzyków powitalnych ulicy do baraków na Powązkach.

Idąc pod kule czerwonych katów napisał na strzępie koszuli list do Matki

Zakładnikowi, Misjonarzowi Kluczyńskiemu, towarzysz niedoli porucznik wojsk polskich Jerzy Lenczowski w więzieniu Butyrskiem w Moskwie przeczuwając zbliżającą się śmierć doręczył w dn. 29 stycznia r. b. list pisany ołówkiem chemicznym na strzępie koszuli własnej.

Por. Lenczowski został rozstrzelany przez bolszewików w kilka dni później.

Zakładnik Kluczyński skazany również na śmierć powrócił dziś do Warszawy. List przedśmiertny por. Lenczowskiego udało mu się zaszyć do ubrania i przewieść mimo skrupulatnej rewizji.

*

Kochana Mamusiu, Kasiu, Luto, Olku i Marysiu!

Nie wiem może już ostatni raz kreślę do was — a zatem do rzeczy. Nie wiem, może przyjdzie mi zginąć od nieprzyjacielskiej kuli, więc proszę was, jakie macie do mnie żale przebaczcie mi i pomódlcie się za mnie do Boga.

Matuś. Jak dadzą znać, że ja jestem rozstrzelany, proszę was moje wszystkie rzeczy rozdać biednym — to jest moja ostatnia wola. Jadzi odeślijcie listy i fotografie i proś Kasiu żeby nie czuła do mnie żalu nie proś jej ode mnie może już wyszła za mąż to i lepiej. Fotografie Niusi Danilewicz i listy odeślij niech nie zawadzają.

Napisz list Kasiu do p. Janiny Korzeniowskiej, Kępno, księstwo Poznańskie i te fotografie co leżą w (wyraz nieczytelny) u Olków odeślij jej i opisz, co ze mną się stało.

Ja osobiście przecierpiałem bardzo dużo, ale to wszystko karą Boża. Nauka nie idzie w las, tylko w nas.

No, całuję was wszystkich. Mamusiu proszę mi wybaczyć, jeżeli zrobiłem coś złego. Was Kasiu, Luto, Marysiu, Olku całuję po stokroć razy.

Mamusi ucałowanie rączek.

Wasz

Jerzy Lenczowski.

Moskwa. Więzienie Butyrki dn. 27.I.24.

Adr. m. Goniadz, pow. Białystok, woj. Białostockie.

Marja Lenczowska, apteka.

Kanclerz Wirth zaprzecza wiadomości o apetytach niemieckich na Pomorzu i Śląsku

„W gazetach polskich cytowano w ostatnich dniach mowę kanclerza Rzeszy Marxa, wygłoszoną przez niego na zebraniu przedwyborczem w Sigmaringen. Rzekomo kanclerz Rzeszy w mowie tej powiedział, że uregulowanie kwestji Górnego Śląska i istnienie t. zw „korytarza polskiego" jest dla niemców niemożliwe.

„Poselstwo niemieckie w Warszawie jest upoważnione do wyjaśnienia, że kanclerz Rzeszy, Marx, wyżej wymienionych słów nie wygłosił i że informacje treści powyższej powstały z powodu fałszywego doniesienia pewnej gazety sigmaringańskiej. Kanclerz Rzeszy zajmował stanowisko takie, że traktat wersalski jest podstawą prawną dla wszelkich kwestyj pomiędzy kontrahentami traktatu".

Wypuszczenie na wolność Hitlerowców

Donoszą z Monachjum: Dziś popołudniu ogłoszono wyrok w procesie 38 hitlerowców. Główni oskarżeni skazani zostali na twierdzę od jednego do półtora roku z warunkowem zawieszeniem kary.

Motywy wyroku wskazują na dobrą wiarę oskarżonych, którzy nie działali na własną rękę, ale na rozkaz swych przełożonych.

Wychodzących z trybunału oskarżonych powitano na ulicy owacyjnie.

Pomyślny wynik konferencji ministrów belgijskich z Poincarem

Z Paryża donoszą: Theunis i Hymans odjechali do Brukseli. Przed odejściem pociągu ministrowie belgijscy oświadczyli, że wyjeżdżają w nastroju bardzo optymistycznym i są niezmiernie zadowoleni z powodu serdecznego spotkania z Poincarem.

DEPESZE Z DZISIEJSZEJ NOCY

Przyjazd do Londynu królewskiej pary włoskiej ustalony został ostatecznie na dzień 26 maja.

„Daily News" donosi, że w krótkim czasie ma nastąpić spotkanie Mac Donalda z Mussolinim.

Wolff zaprzecza wiadomości o rzekomej ucieczce Hitlera z więzienia.

Wolff zaprzecza urzędowo wiadomości, podanej przez „Echo de Paris", jakoby rząd niemiecki miał omawiać z rządem angielskim kwestje wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów.

Dziś przed południem Poincare przyjął oficjalnie belgijskich ministrów Theunisa i Hymansa.

Po Irlandji—Szkocja

Z Londynu piszą: Wczoraj odbyła się w Glasgowie manifestacja na rzecz niezawisłości Szkocji. Szkoccy członkowie izby gmin zostali wezwani do poruszenia sprawy niezawisłości Szkocji w parlamencie.

Rząd Mac Donalda może się potknąć o granicę irlandzką

Z Londynu piszą: Na ostatniem posiedzeniu gabinet zajmie stanowisko w sprawie zerwania rokowań, dotyczących granic irlandzkich.

Niektóre dzienniki przewidują w związku z tą sprawą możliwość kryzysu ministerjalnego, który wywołaliby [illegible] stawiając w [illegible] wniosek, a który [illegible] partiby konserwatyści.

Zatonięcie 200 studentów koreańskich

Zderzenie torpedowca japońskiego ze statkiem wycieczkowym

Z Berlina donoszą. Na zachodniem wybrzeżu koreańskim, w pobliżu Czi-nam-po, wydarzyła się

wielka katastrofa okrętowa

skutkiem zderzenia torpedowca japońskiego ze statkiem, na którym jechali studenci koreańscy. Torpedowiec miał im dostarczyć żywności na pełnem morzu. Skutkiem katastrofy utonęło 200 studentów.

Rokowania polsko-niemieckie

Rokowania polsko - niemieckie rozpoczną się w Wiedniu we środę 30 kwietnia r. b. w apartamentach w Burgu, oddanych na ten cel do dyspozycji przez rząd austrjacki. Naradom będzie przewodniczył za zgodą obu stron, prof. Jerzy Kaeckenbeck, prezes górnośląskiego trybunału rozjemczego. Przedmiotem rokowań będzie interpretacja art. 3, 4 i 5 traktatu z 28 czerwca 1919 r. zawartego przez Polskę z mocarstwami sprzymierzonemi.

Skład delegacji polskiej jest następujący: dr. Witold Prądzyński, prezes prokuratorji generalnej w Poznaniu — przewodniczący delegacji, radca legacyjny dr. Marjan Henzel — sekretarz delegacji oraz jako eksperci: dr. Stanisław Hilbricht, radca prokuratorji generalnej, Stefan Bratkowski konsul, Witold Kutzner, sędzia w Poznaniu, Władysław Glück, naczelnik wydziału w województwie poznańskiem.

Na czele delegacji niemieckiej stoi b. sekretarz stanu Löwald. Część delegatów polskich i niemieckich już przybyła do Wiednia.

Narady graniczne polsko-czechosłowackie

— W Krakowie w dniu 26 b. m. przed południem odbyło się posiedzenie ścisłych delegacyj polskiej i czechosłowackiej komisji delimitacyjnej. Na posiedzeniu tem strona polska zakomunikowała podstawy swego projektu co do zabezpieczenia interesów polskich na terytorjum Jaworzyny. Strona czechosłowacka przyjęła do wiadomości oświadczenie polskie, zastrzegając sobie ich rozważnie i udzielenie odpowiedzi przed poniedziałkowem posiedzeniem.

Rokowania polsko-niemieckie

Delegacja polska do rokowań polsko-niemieckich wyjechała wczoraj do Wiednia, gdzie jutro, w poniedziałek, rozpoczyna się, pod przewodnictwem prezydenta Kaeckenbeecka, rokowania z delegacją niemiecką w sprawach obywatelstwa. Przewodniczącym delegacji polskiej jest dr. Witold Prądzyński.

Komunikat finansowy z dnia 28 kwietnia

WARSZAWA, 29. IV.

Dolarami robiono przy jednolitym kursie 5.18½.

Bank Polski ofiarował gotówkę dolarową bez ograniczeń po tym kursie.

Przy końcu giełdy były one bez odbiorców.

Z dewiz mocniejsze Szwajcarja i Wiedeń, Londyn i Praga bez zmiany, Belgja, Włochy i Paryż słabsze.

Złoto na parytecie z tendencją raczej słabszą, gdyż Bank Polski płaci o ½ procent ponad kursu parytetowego na koszty przelewu i manka.

Papiery państwowe realizowano dla zrobienia gotówki złotowej.

Akcje bardzo słabo. Giełda zaczyna się obliczać w złotych.

GIEŁDA

WARSZAWA, 29. IV.

Notowania w złotych

Belgja 28.60.
Holandja 196½.
Londyn 22.75.
New Jork 5,18½.
Paryż 33.46½.
Praga 15.25.
Szwajcarja 92.18.
Wiedeń 7.30 3/4.
Włochy 23.18.
Miljonówka 70, 65.
6 proc. Bony złote 75/70.

AKCJE

B. Dyskontowy 1—7 em. 12,75.
B. Handlowy 13,00.
B. dla H. i Przem. 2,25—2,15.
B. Kredytowy 1,20—1,35.
B. Przem. Pol. 0,35.
B. Handl. w Poznaniu 4,35 — 4,45.
B. Przem. we Lwowie 0,70 — 0,60.
B. Zachodni 1—5 em. 4,00 — 3,80, [illegible] em. [illegible] 3,20—3,40.
B. Zw. [illegible]
Cegielski [illegible]
Sole [illegible]
Grodzisk [illegible]
Kijewski [illegible]
Puls [illegible]
Spiess 1,[illegible]
Wildt 0,30.
Zgierz 6,95.
Elektr. Dąbrowa 2,[illegible]
Pol. Tow. El. 0,30[illegible]
Kabel 1,85.
Siła i Światło 0,90—[illegible]
Chodorów 7,[illegible]
Czersk 1,05—1,00.
Częstocice 4,20—4,00.
Gosławice 2,60—2,30.
Ostrowite 3,25.
Tow. Fabr. Cukru 7,25—6,50.
Łazy 0,25—0,30—0,25.
Warsz. Tow. Kop. Węgla 9,45 1), 10,00—9,00 2), 9,80—9,60 3), 10,00—9,60 4), 5).
Polska Nafta 0,80.
Nobel 1—5 em. 2,85, 6 em. 2,60—2,65.
Cegielski 1,05—1,00.
Lilpop 1,15—1,05—1,10.
Modrzejów 16,20—15,75 3), 17,90—17,50 5).
Norblin 1,20—1,05—1,10.
Orthwein 0,90—0,85.
Ostrowieckie 17,50—16,60.
Parowozy 0,75—0,70.
Pocisk 1,40.
Rohn 1—3 em. 0,70.
Rudzki 1—4 em. 2,85—2,80 1), 2,90—2,85 2), 3,00—2,80 3), 3,05—3,00, 5 em. 2,60—2,50.
Starachowice 5,20—4,60—4,65.
Unja 12,00—11,50—12,00.
Ursus 1—2 em. 2,00, 3 em. 2,00.
Zj. Pol. F. M. 0,75.
Żyrardów 760,00—717,00.
Borkowski 2,75—2,35—2,45.
Hurt 0,55—0,65.
Jabłkowscy 0,35.
Syndykat Rol. 4,15—3,65.
Zach. Tow. H. i P. 1,00.
Pol. Lloyd 0,20.
Ćmielów 1,45—1,50.
Haberbusch 9,75—10,00.
[illegible]e 1,60.
[illegible]gnia 0,40—0,45.
[illegible]k 0,15.
Klucze 0,60.
Lombard 0,[illegible]—0,70.
Pustelnik 2,20—2,25.
Spirytus 3,30—3,15 2), 3,50 3).

Urzędnicy otrzymają na czas swe pobory

wraz ze wskaźnikiem drożyźnianym za kwiecień

Kursująca wśród urzędników państwowych pogłoska, że z powodu przewalutowania uposażeń na złote, nastąpi zwłoka przy wypłacie poborów na maj — okazała się mylna. We wszystkich urzędach państwowych w Warszawie są sporządzane listy poborów, powiększone w porównaniu z pensją kwietniową przez wskaźnik drożyźniany kwietniowy o 4 procent.

Stosownie do tego wyznaczono została można na maj dla prowincji w wysokości 36 groszy za punkt, dla Warszawy zaś z dodatkiem stołecznym mnożna wynosi 43,2 grosza za punkt.

Jednocześnie ministerjum skarbu poleciło kasom poczynić konieczne zarządzenia, aby wypłata emeryalnych przekazów czekowych P. K. O. w maju nie doznała zwłoki.

1 lipca można wygrać 80000 dolarów

Potrzeba do tego — trochę szczęścia i dwóch dolarówek

Wobec tego, że w losowaniu odbytem dn. 15 b. m. główna wygrana wynosząca 40.000 dolarów, przypadła skarbowi, minister skarbu zarządził ponowne dodatkowe losowanie tej głównej wygranej.

Odbędzie się ono dn. 1 lipca r. b. razem z 2-giem ciągnieniem pożyczki dolarowej.

W ten sposób dnia 1 lipca — do którego to czasu prawdopodobnie cała pożyczka dolarowa będzie już rozsprzedana — zostaną wylosowane — oprócz szczęśliwych innych — dwie wygrane po 40 dolarów.

Bilety zdawkowe

Niezależnie od banknotów Banku Polskiego z dniem 1 maja ukażą się w obiegu bilety zdawkowe wartości 1 i 2 złotych w sumie 50 milionów złotych.

Nadto w sobotę skarb państwa przekazał Bankowi Polskiemu odpowiednią ilość biletów zdawkowych 5-groszowych, wczoraj zaś dostarczył bilety 1-groszowe.

Dziś zaczną wpływać bilety zdawkowe innych wartości tak, aby do dnia 1 maja zarówno centrala Banku Polskiego jak i jego oddziały posiadały dostateczną ilość drobnych odcinków bilonowych.

Nowe ceny płatnych druków pocztowych

Dniem 1 maja r. b. generalna dyrekcja poczt i telegrafów wprowadza płatne druki pocztowe w walucie złotowej. Cena sprzedażna tych druków wynosić będzie: karty pocztowe pojedyncze (krajowe i zagraniczne) po 1 gr. za sztukę, karty pocztowe podwójne (krajowe i zagraniczne) po 2 gr. za sztukę, przekazy pocztowe krajowe, telegraficzne, międzynarodowe, adresy pomocnicze krajowe i zagraniczne — po 2 grosze za sztukę, deklaracje celne, blankiety telegraficzne — po 1 gr., pokwitowania nadania telegramów — po 10 gr. za sztukę.

Losy Banku Budowlanego

Ministerjum skarbu wyjaśnia, iż przy sprzedaży portfelu akcyj Banku Budowlanego, rozstrzygające znaczenie mieć muszą względy na zdolność nowonabywców do jaknajwydatniejszego finansowania ruchu budowlanego, który nie może liczyć na pośrednią lub bezpośrednią pomoc państwa czy państwowych instytucyj kredytowych.

Ćwiczenia rezerwistów

WARSZAWA, 29. IV.

Zapowiedziane ćwiczenia stawiennictwa rezerwistów do 36 pp. odbywają się według przewidzianego programu. Rezerwiści zgłaszają się normalnie. Będą oni wolni po kilku dniach. Nieznaczna część rezerwistów, która spóźniła się na wyznaczony im w kartach powołania termin, została zatrzymana na dłuższe ćwiczenia.

Zamiana marek na złote

według kursu urz. 1 Mkp. 1,800,000 = 1 Zł.

Mkp.	Złp.	gr.	Mkp.	Złp.	gr.	Mkp.	Złp.	gr.
10.000	—	1/2	480.000	—	26 1/2	950.000	—	52 1/2
20.000	—	1	490.000	—	27	960.000	—	53
30.000	—	1 1/2	500.000	—	27 1/2	970.000	—	54
40.000	—	2	510.000	—	28	980.000	—	54 1/2
50.000	—	2 1/2	520.000	—	28 1/2	990.000	—	55
60.000	—	3	530.000	—	29 1/2	1 milion	—	55 1/2
70.000	—	3 1/2	540.000	—	30	1.100.000	—	61
80.000	—	4 1/2	550.000	—	30 1/2	1.200.000	—	66 1/2
90.000	—	5	560.000	—	31	1.300.000	—	72
100.000	—	5 1/2	570.000	—	31 1/2	1.400.000	—	78
110.000	—	6	580.000	—	32	1.500.000	—	83 1/2
120.000	—	6 1/2	590.000	—	32 1/2	1.600.000	—	89
130.000	—	7	600.000	—	33	1.700.000	—	94 1/2
140.000	—	7 1/2	610.000	—	34	1.800.000	1	—
150.000	—	8 1/2	620.000	—	34 1/2	1.900.000	1	06
160.000	—	9	630.000	—	35	2.000.000	1	11
170.000	—	9 1/2	640.000	—	35 1/2	2.500.000	1	67
180.000	—	10	650.000	—	36	4.000.000	2	22
190.000	—	10 1/2	660.000	—	36 1/2	5.000.000	2	78
200.000	—	11	670.000	—	37	6.000.000	3	33
210.000	—	11 1/2	680.000	—	37 1/2	7.000.000	3	89
220.000	—	12	690.000	—	38	8.000.000	4	44
230.000	—	12 1/2	700.000	—	38 1/2	9.000.000	5	—
240.000	—	13 1/2	710.000	—	39 1/2	10.000.000	5	55
250.000	—	14	720.000	—	40	20.000.000	11	11
260.000	—	14 1/2	730.000	—	40 1/2	30.000.000	16	67
270.000	—	15	740.000	—	41	40.000.000	22	22
280.000	—	15 1/2	750.000	—	41 1/2	50.000.000	27	78
290.000	—	16	760.000	—	42	60.000.000	33	33
300.000	—	16 1/2	770.000	—	42 1/2	70.000.000	38	89
310.000	—	17	780.000	—	43	80.000.000	44	44
320.000	—	17 1/2	790.000	—	44	90.000.000	50	—
330.000	—	18 1/2	800.000	—	44 1/2	100.000.000	55	56
340.000	—	19	810.000	—	45	200.000.000	111	11
350.000	—	19 1/2	820.000	—	45 1/2	300.000.000	166	67
360.000	—	20	830.000	—	46	400.000.000	222	22
370.000	—	20 1/2	840.000	—	46 1/2	500.000.000	277	78
380.000	—	21	850.000	—	47	600.000.000	333	33
390.000	—	21 1/2	860.000	—	47 1/2	700.000.000	388	89
400.000	—	22	870.000	—	48	800.000.000	444	44
410.000	—	22 1/2	880.000	—	48 1/2	900.000.000	500	—
420.000	—	23	890.000	—	49	1.000.000.000	555	56
430.000	—	24	900.000	—	50	1.500.000.000	833	33
440.000	—	24 1/2	910.000	—	50 1/2	1.400.000.000	780	—
450.000	—	25	920.000	—	51	1.600.000.000	890	—
460.000	—	25 1/2	930.000	—	51 1/2	1.800.000.000	1000	—
470.000	—	26	940.000	—	52			

Zamiana złotych na marki

według kursu urzęd. 1 Zł. = Mkp. 1,800,000.

Gr.	Mkp.	Gr.	Mkp.	Gr.	Zł.	Mkp.	Zł.	Mkp.
1	18.000	26	[illegible]	51	—	[illegible]	76	[illegible]
2	36.000	27	[illegible]	52	—	1.566.000	77	69.600.000
3	54.000	28	[illegible]	53	—	1.584.000	78	70.400.000
4	72.000	29	[illegible]	54	—	1.602.000	79	71.200.000
5	[illegible]	30	[illegible]	55	—	[illegible]	80	72.000.000
6	[illegible]	31	[illegible]	56	—	[illegible]	81	72.800.000
7	126.000	32	[illegible]	57	—	1.746.000	82	73.600.000
8	144.000	33	[illegible]	58	—	1.764.000	83	74.400.000
9	162.000	34	[illegible]	59	—	1.782.000	84	75.200.000
10	180.000	35	[illegible]	60	—	[illegible]	85	76.000.000
11	198.000	36	[illegible]	—	1	[illegible]	86	76.800.000
12	216.000	37	[illegible]	—	2	[illegible]	87	77.600.000
13	234.000	38	1.044.000	—	3	[illegible]	88	78.400.000
14	252.000	39	1.062.000	—	4	[illegible]	89	79.200.000
15	270.000	40	1.080.000	—	5	[illegible]	90	80.000.000
16	288.000	41	1.098.000	—	6	[illegible]	100	180.000.000
17	306.000	42	1.116.000	—	7	12.600.000	200	360.000.000
18	324.000	43	1.134.000	—	8	14.400.000	300	540.000.000
19	342.000	44	1.152.000	—	9	16.200.000	400	720.000.000
20	360.000	45	1.170.000	—	10	18.000.000	500	900.000.000
21	378.000	46	1.188.000	—	11	19.800.000	600	1.080.000.000
22	396.000	47	1.206.000	—	12	21.600.000	700	1.260.000.000
23	414.000	48	1.224.000	—	13	23.400.000	800	1.440.000.000
24	432.000	49	1.242.000	—	14	25.200.000	900	1.620.000.000
25	450.000	50	1.260.000	—	15	27.000.000	1000	1.800.000.000
26	468.000	51	1.278.000	—	16	28.800.000	2000	3.600.000.000
27	486.000	52	1.296.000	—	17	30.600.000	3000	5.400.000.000
28	504.000	53	1.314.000	—	18	32.400.000	4000	7.200.000.000
29	522.000	54	1.332.000	—	19	34.200.000	5000	9.000.000.000
30	540.000	55	1.350.000	—	20	36.000.000		
31	558.000	56	1.368.000	—	21	37.800.000		
32	576.000	57	1.386.000	—	22	39.600.000		
33	594.000	58	1.404.000	—	23	41.400.000		
34	612.000	59	1.422.000	—	24	43.200.000		
35	630.000	60	1.440.000	—	25	45.000.000		
36	648.000	61	1.458.000	—	26	46.800.000		
37	666.000	62	1.476.000	—	27	48.600.000		
38	684.000	63	1.494.000	—	28	50.400.000		
39	702.000	64	1.512.000	—	29	52.200.000		
40	720.000	65	1.530.000	—	30	54.000.000		
41	738.000	66	1.548.000	—	31	55.800.000		
42	756.000	67	1.566.000	—	32	57.600.000		
43	774.000	68	1.584.000	—	33	59.400.000		
44	792.000	69	1.602.000	—	34	61.200.000		
45	810.000	70	1.620.000	—	35	63.000.000		

Po wprowadzeniu złotego i przed wycofaniem marki

Pierwsze kroki nowego pieniądza

Wprowadzenie nowej waluty daje zawsze — jak doświadczenie innych państw uczy — wdzięczne pole dla szeregu nadużyć spekulacji giełdowej i to warowej wobec nieorjentujących się w istocie pieniądza szerszych kół ludności.

Marka polska przestaje być prawnym środkiem płatniczym już 1 lipca 1924 r., t. j. w tym czasie

przestaje być waluta.

Od 1 lipca 1924 r. do 31 maja 1925 r. marka jest tylko zwyczajnym

bonem skarbowym,

wymienianym na złote, monety lub bilety zdawkowe, te ostatnie w odcinkach do 2 złotych. Bilety Banku Polskiego będą emitowane w odcinkach po 5, 10, 20, 50 i 100 zł.

Bilety zdawkowe,

na których widnieje napis: „Bank Polski", będą wymieniane do 1 stycznia 1925 r. na bilon metalowy.

Do 1 lipca 1924 r.

marka polska będzie obiegać w relacji 1 zł. = 1.800.000 mkp. Ceny mogą być w tym okresie ogłaszane w markach polskich lub złotych, dłużnik ma

prawo wyboru

zapłaty w złotych lub markach.

Z dniem 28 b. m. marki polskie, wpływające do kas tytułem zwrotu kredytów gospodarczych, będą zniszczone i wycofane.

Waloryzacja kredytów i podatków

ustaje. Złoty ma zawsze tę samą wartość bez względu na kurs, t. j.

dłużnik ma bez względu na kurs złotego płacić zobowiązania zawsze w złotych.

We wszystkich ustawach złoty frank, złoty polski i t. d. zastępuje się złotym.

Tylko

waloryzacja zobowiązań

i kredytów państwowych, zaciągniętych przed 28 b. m. pozostaje nadal ważną, minister skarbu wyda w tej mierze odrębne rozporządzenie. Wszelkie umowy

w dolarach, frankach

i wszelkich obcych walutach są dopuszczalne łącznie z wpisami hipotecznemi.

Oto niezbędne

vade mecum dla każdego obywatela w sprawach walutowych,

którego gdy będzie się trzymał nie padnie ofiarą oszustw i podejść.

Doraźca.

Pięść Galwanauskasa a tajemnica Kłajpedy

Tajemnicze motywy, które obaliły w Genewie uchwałę Rady Ambasadorów w sprawie Kłajpedy i pozbawiły Polskę tych wszystkich przywilejów, jakie wynikały z prawnej interpretacji traktatu Wersalskiego — wyjaśniło uderzenie pięścią w pulpit premjera litewskiego w sejmie kowieńskim.

Stało się to z okazji burzliwych debat, jakie toczyły się w izbie kowieńskiej w związku z budową nowych linij kolejowych na Litwie i pożyczką angielską w wysokości poważnej 1 miljona funtów szterlingów, przeznaczoną na te cele.

Litewscy posłowie domagali się od premjera p. Galwanauskasa bliższych informacji, w jakim kierunku będą szły projektowane dwie nowe linje kolejowe, z jakiemi stacjami granicznemi sąsiadów będą się łączyły, czy mają one znaczenie strategiczne, czy wyłącznie handlowe — jakie nakoniec są zobowiązania rządu litewskiego wobec konsorcjum pożyczającego i jak daleko sięgają angielskie wpływy w dziedzinie niezawisłości państwowej Litwy.

Wiedziano, że p. Harrison, anglik, kierownik Biura Informacyjnego litewskiego powrócił z Londynu do Kowna, wioząc aprobatę rządu angielskiego na plany budowy rzeczonych linij kolejowych po zbadaniu terenu i kosztorysów przez komisję inżynierów, specjalnie delegowanych w tym celu z Londynu.

* * *

Wobec tego, która wytworzyła się w sejmie kowieńskim wskutek pogłosek, że zobowiązania rządu litewskiego wobec Anglji poszły zbyt daleko — premjer Galwanauskas stracił panowanie nad sobą i bijąc gwałtownie pięścią w pulpit, zawołał rozdrażniony, iż posłów nic nie powinny interesować szczegóły budowy nowych linij kolejowych, i groził w razie niezatwierdzenia przez sejm rządowego projektu — swojem ustąpieniem!

Ta scena humorystyczna wyjaśnia wszystko. Litwa uzyskała wolną rękę w Kłajpedzie, zaciągnąwszy daleko idące zobowiązania wobec rządu angielskiego. Dziś przy realizacji owych zakulisowych układów — jedynym argumentem, którym mógł przekonać premjer swych upartych rodaków była — pięść!

Czy ten argument zwycięży — wkrótce się dowiemy. Jeśli nie, w takim razie statut Kłajpedy może nagle zachorować... na gwałtowny wrzód — angielskiego pochodzenia i ulec operacji ponownej...

Tadeusz Konczyński.

Nowe znaczki pocztowe

Stare marki można wymieniać do 10-go maja

Generalna dyrekcja poczt i telegrafów wprowadza z dniem 1 maja w obieg pocztowe znaczki opłaty w walucie złotowej w wartości 1, 2, 3, 5, 10, 15, 20, 30 i 50 groszy.

Rysunek znaczków o wymiarze 25,5 × 20,5 mm. przedstawia godło państwa w okrągłej tarczy, otoczonej wieńcem laurowym. Po obu stronach tarczy umieszczono rózgi liktorskie „fascis", używane w Rzymie przez liktorów, nad nią napis „Poczta Polska" i w dolnej części znaczka na wstędze cyfry, oznaczające wartość znaczka i napis „groszy".

Kolory znaczków są następujące: 1 gr. — bronzowy jasny, 2 gr. — bronzowy ciemny, 3 gr. — pomarańczowy, 5 gr. — oliwkowy, 10 gr. — zielony, 15 gr. — żółto - czerwony, 20 gr. — niebieski, 30 gr. — niebiesko-fioletowy, 50 gr. — czerwono-fioletowy.

Jednocześnie zarządza się z dn. 1 maja wycofanie z obiegu wszystkich dotychczasowych pocztowych znaczków opłaty.

Znaczki pocztowe opłaty w walucie markowej, znajdujące się w posiadaniu publiczności, wymieniać będą urzędy pocztowe w czasie od 1 do 10 maja r. b. włącznie na znaczki w walucie złotowej, według obowiązującego kursu przerachowania. Przy wymianie zastrzega się przedłożenie znaczków w dobrym stanie i w ilości najmniej 10 sztuk.

Opłaty stemplowe w złotych

Z dn. 1 maja r. b. wypuszczone zostaną w obieg znaczki stemplowe wartości po 1, 2, 3, 5, 10 i 20 złotych, tudzież po 10, 20, 40 i 50 groszy.

Format i rysunek wymienionych znaczków stemplowych jest jednakowy. Barwa znaczków stemplowych, obowiązujących na złote jest brunatna, a opiewających na grosze — niebieska.

Znaczek stemplowy składa się z dwóch części: dolnej i górnej. Dolna jaśniejsza, mająca kształt prostokąta z jasnemi w środku załamanemi przekątniami, zajmuje prawie ¾ część znaczka. Tło stanowią delikatne linje proste, biegnące poziomo. Nad górnym bokiem prostokąta jest napis „Opłata", pod dolnym „stemplowa".

W środku górnej części znaczka znajduje się godło państwa (orzeł polski z koroną) na jasnem polu owalnej tarczy, nad niem liczba, wskazująca [illegible] napis „złote", względnie „złotych". W górnych kątach znaczka umieszczone są liczby, określające wartość znaczka.

Poza tarczą stanowią linje proste, biegnące w kształcie promieni, w części niższej poziomo, w wyższej i górnej — ukośnie.

Dzień, od którego nie wolno będzie używać znaczków stemplowych, opiewających na waluta markową, będzie ogłoszony drogą rozporządzenia ministra skarbu.

Bank Gospodarstwa Krajowego

Dn. 29 kwietnia w ministerjum skarbu odbędzie się posiedzenie komitetu organizacyjnego mającej powstać nowej instytucji bankowej p. n. „Bank Gospodarstwa Krajowego". W posiedzeniu komitetu organizacyjnego weźmie również udział przedstawiciel Związku miast polski.

Kalendarz podatkowy na maj

W miesiącu maju przypadają terminy płatności następujących podatków bezpośrednich:

Od 1 do 31 maja wpłacona być winna do kas skarbowych 1-sza rata podwyżki 100 proc. podatku gruntowego i dodatku do niego, t. j. tyle ile należało wpłacić w czasie od 15 marca do 15 kwietnia r. b.

Do 15 maja wpłacony być winien podatek od obrotu z m. kwietnia przez przedsiębiorstwa handlowe 1-ej i 2-ej kategorji oraz przemysłowe 1-ej — 5-ej kategorji.

Od 15 maja uiszczona być winna dopłata wprowadzonej rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 12. 4. podwyżki ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

Do 24 maja winna być wpłacona na podatek dochodowy od dochodów osób fizycznych i spadków wakujących różnica między połową podatku w złotych przypadającego od dochodu zeznanego na rok 1924, a należnością podatku, która powinna była być uiszczoną do dn. 23 kwietnia r. b.

W dniu 1 maja upływa termin wpłaty części podatku dochodowego od osób prawnych odpowiadającej całorocznej wysokości podatku należnego za r. 1923, a zwaloryzowanego według kursu 1 fr. zł. = 100.000 mkp.

Do 24 maja winna być zapłacona różnica między połową podatku przypadającego od dochodu osób prawnych, zeznanego na rok 1924, a należnością podatku, uiszczoną do 1-go maja r. b.

Pozatem przy każdej wypłacie potrącany być winien i wpłacany w ciągu 7-miu dni podatek od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

Przy [illegible] wypłacie procentów i wygranych potrącany być winien i wpłacany do kas skarbowych w przeciągu 14 dni od terminu płatności procentów względnie w ciągu 14 dni po zamknięciu rachunków podatek od rent i kapitałów.

Nadto w ciągu całego miesiąca majat egzekwowany będzie w dalszym ciągu podatek majątkowy oraz winne być płacone podatki i opłaty, których terminy płatności przypadają w maju, wedle doręczonych płatnikom nakazów i wezwań płatniczych.

Giełda zbożowo-towarowa

Wykazy markowe utrzymają się na boczku przez miesiąc

Rada giełdy zbożowo-towarowej, zgodnie z rozporządzeniem urzędowem od 1 maja 1924 r. tranzakcje załatwiać będzie wyłącznie w złotych.

W ciągu maja dozwala się w kartach umowy wypisywać obok cen w złotych i

ceny w markach polskich

według kursu relacyjnego.

Od dnia dzisiejszego dozwala się zawieranie tranzakcyj w złotych z tem jednak, że jednocześnie w kartach umowy i w swych raportach maklerzy oznaczać będą ceny i w markach polskich, stosując wyżej wspomniany kurs relacyjny.

Olimpijski turniej szachistów-amatorów

Odbędzie się w Paryżu od 12 — 20 lipca

Podczas ósmej Olimpjady w Paryżu odbędzie się międzynarodowy turniej szachistów-amatorów.

Ze zgłoszonych dotychczas zapowiedzi w Olimpjadzie szachowej wezmą udział przedstawiciele Anglji, Irlandji, wyspy Malty, Czechosłowacji, Hiszpanji, Włoch, Francji i Belgji.

A co nasi mistrzowie szachiści.

Zabezpieczenia hipoteczne

Rada ministrów w dniu 26 kwietnia b. r. uchwaliła projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej, na mocy którego umowa zawierana z zastrzeżeniem zabezpieczenia hipotecznego może opiewać na waluty obce lub złote, w złocie oraz może być zabezpieczona hipotecznie przy zachowaniu pewnych postanowień.

S. p. Stanisław Wróblewski

Dnia 26-go b. m. odbył się w Łodzi pogrzeb ś. p. profesora Stanisława Wróblewskiego, kierownika państwowej szkoły hygjeny przy państwowym Zakładzie higjeny.

Oddany całym sercem pracy przy organizacji szkoły higjeny, ś. p. profesor Wróblewski należał do najwybitniejszych znawców inżynierji sanitarnej w Polsce. Jego wielka wiedza, niezmordowana praca głębokie i rzeczowe ujęcie zadań zawodowych, zapewniły mu w b. krótkim czasie wybitne stanowisko wśród sfer fachowych w Polsce i zagranicą nie tylko wśród inżynierów, lecz również wśród lekarzy służby sanitarnej. Subtelny jego umysł odczuwał doskonale, jak wielkie znaczenie posiada w naszym kraju technika sanitarna i jak wielką odegra rolę przy uzdrowieniu naszych miast i osiedli.

Kraj cały stracił w osobie ś. p. profesora Wróblewskiego dzielnego i doświadczonego inżyniera sanitarnego oraz człowieka nauki, który niewątpliwie oddałby nieocenione usługi przy budowie i projektowaniu miejskich urządzeń zdrowotnych i sanitarnych, tak niezbędnych do uporządkowania naszych miast. Państwowa szkoła higjeny poniosła niepowetowaną stratę, tracąc światłego i ideowego kierownika.

Cześć jego pamięci.

Najstraszliwsza katastrofa kolejowa
w ostatnich czasach
Pasażerowie ginęli w płomieniach
30 zabitych i 50 ciężko rannych

Przed kilku dniami, jak to „Kurjer" Czerwony doniósł w telegramach, na pograniczu szwajcarsko - włoskiem koło stacji Belinzona wydarzyła się najstraszliwsza katastrofa kolejowa, jaką pamiętamy w ostatnich czasach. Nastąpiło zderzenie dwóch mczących pociągów.

Pociąg pośpieszny idący z Lucerny, przeoczył sygnał zamknięcia toru, umieszczony koło stacji Belinzony i wpadł na pociąg zdążający z przeciwnej strony do stacji Belinzony.

Zderzenie się lokomotyw, jak grzmot piorunu zbudziło całe miasto Belinzonę. Kiedy ze zgniecionych wagonów zaczęły się wydobywać płomienie, w mieście poczęto bić

w dzwony na alarm.

Pewien urzędnik pocztowy, naoczny świadek straszliwej katastrofy kolejowej pod Belinzoną, opowiada przerażające szczegóły.

W chwili zderzenia wszyscy podróżni zostali z ogromną siłą rzuceni o ściany wagonów. W chwilę potem rozległa się eksplozja,

morze płomieni

ogarnęło stos pogruchotanych resztek wagonów i dały się słyszeć przeraźliwe, krew w żyłach ścinające jęki i wycia.

W jednem z okien ukazała się

kobieta z dzieckiem

na ręku, która nadaremnie usiłowała wydostać się na zewnątrz. Po kilku minutach daremnego szamotania się, gdy wszelka pomoc była niemożliwa,

spłonęła

w oczach pozostałych pasażerów.

Przeważna część ofiar nie mogła się uratować z tego powodu, że nogi ich zostały ściśnięte pomiędzy stłoczonemi podstawami wagonów.

Wszelka pomoc okazała się

nadaremna.

Próbowano zapomocą żelaznej sztaby wybić otwór w ścianie jednego z wozów, ale okazało się to niemożliwem. W innem z okien stłoczyło się 7 osób, któ re również

zginęły w płomieniach.

Zwłok Helffericha nie rozpoznano, jednakże wśród rumowiska spalonego wagonu znaleziono

złoty pierścień

z wyrytem nazwiskiem Helffericha, oraz szczątki aktów politycznych, dotyczących zagadnienia reparacyjnego.

Rozpoznawanie ofiar katastrofy jest niezmiernie utrudnione. Prawie wszystkim

trupom brak głów.

Bagaże ręczne podróżnych zamienione zostały formalnie w

drzazgi.

Niejaki Forthmann, który uratował swego rannego ojca, matkę i siostrę, tak opowiada o przebiegu katastrofy:

— Znajdowaliśmy się w przedniej części drugiego włoskiego wagonu pogrążeni we śnie. Nagle obudziło nas straszliwe zderzenie. W moich oczach rozpadły się obydwie ściany przedziału i tylko z największym wysiłkiem uniknąłem dostania się pomiędzy szczątki wagonu. Wybiłem natychmiast

pięścią szybę.

tak, iż mogłem wydostać się na zewnątrz. W ten sam sposób udało mi się uprowadzić w miejsce bezpieczne ojca, matkę i siostrę, jakkolwiek ojciec i siostra byli ranni".

Dotychczas stwierdzono

30 zabitych i 50 ciężko rannych.

Wśród ofiar znajdują się także maszyniści 4 lokomotyw.

Jeden z włoskich podróżnych, któremu udało się w ostatniej chwili wyskoczyć z płonącego wagonu, potwierdził, że jadący w tym samym przedziale chemik z Czech, dr. Franciszek Fröhlich,

spalił się

wraz z częściami wagonu.

Cała rodzina szwajcarska, składająca się z pięciu osób, zginęła w tej katastrofie, pozostała tylko

mała córeczka.

Wśród zabitych znajduje się także wielu dziennikarzy niemieckich, wracających z Włoch.

Palacz lokomotywy, nazwiskiem Burg, został ujęty, jak

w kleszcze

w powikłane części od obu maszyn. Przez

6 długich godzin

pracowano nad jego wydobyciem i on z całą świadomością przyglądał się tym pracom, aż wreszcie został ze swego straszliwego położenia uwolniony.

Podobny los spotkał także drugiego palacza, który przez pięć godzin tkwił włożony pomiędzy zderzone lokomotywy.

Obu tym palaczom trzeba było w szpitalu następnie amputować po jednej nodze.

Na drodze do szpitala w Belinzonie rozgrywały się wstrząsające sceny.

Przywódca nacjonalistów niemieckich Karol Helfferich, zginął w ubiegłym tygodniu w strasznej katastrofie kolejowej, koło St. Gothard w Szwajcarji (obszerny opis tej katastrofy podajemy obok)

liczył lat 51, był profesorem prawa, dyplomatą, ministrem i wicekanclerzem Niemiec. Jako pisarz polityczny i ekonomiczny wywierał duży wpływ na opinię.

Św. Hieronim opowiada
o kobiecie, która się rozwodziła 22 razy

Rzymianin mógł się rozwieść z żoną, jeżeli ta nie dochowała mu wierności, jeśli przetrząsała bez pozwolenia jego prywatne skrzynie, albo też wreszcie jeśli bez aprobaty mężowskiej używała upajających

trunków.

Św. Hieronim opowiada o mężu, który kolejno wygnał dwadzieścia żon i o kobiecie, która rozwodziła się

z 22 mężami.

W starożytnej Grecji już w najdawniejszych czasach w dniu ślubu wypłacano pewną kwotę na owdowienie i ewentualny rozwód.

Na Korei mąż może wykonać prawo rozwodu na niewiernej żonie.

zabijając ją.

W Tybecie rozwód jest wprawdzie dopuszczalny, ale rozwiedzionym nie wolno jest wstępować w powtórne związki małżeńskie.

W Chinach rozwód jest możliwy z powodu w[illegible] jednego z małżonków, jakoteż z powodu kłótliwości i nadmiernej

gadatliwości żony.

U Fukinów istnieje zwyczaj że jeżeli żona wychodzi z domu, a mąż powie do niej

„Idź"

nie dodając „wróć znowu" — to rozwód jest faktem dokonanym, ale nowy ślub może tę parę z powrotem połączyć.

W wielu okolicach Syberji mąż zdobywa rozwód przez

zerwanie welonu

z głowy małżonki.

Indjanie, którzy posługują się drewnianym

kołkiem.

jako świadkiem ślubu demonstrują moment rozwodu przez uroczyste spalenie tego „świadka".

Jady morfiny i kokainy
sączą się w krew
proletarjatu niemieckiego
Robotnik zadusił młodziutką
handlarkę narkotyków

Pokątny handel kokainą i morfiną kwitnie w całej pełni w Berlinie. Nie tylko na pierwszorzędych ulicach, w okolicach Friedrichstrasse, aleksandrowskiego lub poczdamskiego placu napotkać można podejrzane indywidua, oferujące wytwornie odzianym przechodniom upajające

narkotyki,

ale i w robotniczych dzielnicach znajdują się chętni odbiorcy, a pewne warstwy robotnicze należą do nałogowych pochłaniaczy kokainy lub morfiny.

Na tem tle popełniono przed kilku dniami w Berlinie

ohydną zbrodnię,

której powodem był tak zwany

głód morfiny.

W bramie domu znaleziono zwłoki młodej dziewczyny,

handlującej narkotykami.

Badania lekarsko - sądowe ustaliły, iż została ona zaduszona przez mężczyznę, a na jej szyji widniały odciski męskich palców.

Przy zmarłej nie znaleziono żadnych środków narkotycznych, jakkolwiek wychodziła dopiero „z towarem". Mała zaś suma pieniędzy jaką mogła mieć przy sobie nie stanowiła z pewnością dość ponętnego łupu.

Nie ulega więc wątpliwości, iż zbrodni dopuścił się jakiś

nałogowy morfinista,

który z braku upajającego specyfiku, cierpiał niewypowiedziane moralne katusze i zaryzykował nawet zbrodnię, byleby zdobyć odrobinę morfiny.

Zbrodnia dokonana w Berlinie zaniepokoiła jednak tamtejszą opinję, albowiem sprawcą morderstwa jest człowiek pochodzący ze sfery robotniczej, która była wolną do tej pory od tak niebezpiecznych nałogów jak morfinizm i kokainizm.

Pocóż umierać od chorób,
stękając i wyjąc?
Można sobie zasnąć spokojnie doczekawszy 100 lat

Znany lekarz nowojorski dr. Herben tak prosto ujmuje siłę ludzką do obrony przed śmiercią:

Śmierć zabiera dzieci, młodzież w chwili rozwoju fizycznego i umysłowego, oraz ludzi w wieku dojrzałym dlatego, że nie umiemy się przeciw niej zabezpieczyć w wielu wypadkach. Powinniśmy żyć do

sędziwych lat

i umrzeć na „wyczerpanie", a nie od chorób spowodowanych przez zarazki wchłonięte do płuc.

Czemuż pozwalamy ludziom umierać na zapalenie płuc?

Czemuż pozwalamy niemowlętom umierać na odrę?

Czemuż pozwalamy dzieciom chorować na dyfterję?

Dlaczego tysiące ludzi rozstało się z życiem, podczas epidemji influenzy w 1918 roku?

Dlatego, że jesteśmy

zbyt nieuważni

w sprawach dotyczących ochrony siebie samych przed zarazkami, których miljardy znajdują się w powietrzu. Moglibyśmy zmniejszyć wypadki śmiertelności do minimum, gdybyśmy nie pozwolili bakterjom rozwijać się w naszym organizmie.

Gdyby każdy zaprzestał pluć na ziemię, a kichał i kaszlał

w chusteczkę,

moglibyśmy być pewni, że zarazki chorób nie rozpowszechniałyby się z taką, jak obecnie szybkością. Moglibyśmy zmniejszyć liczbę epidemji. Jakże to proste — nieprawdaż?

Ważną rolę odgrywa także

czystość.

Myjcie czyste ręce. Kąpcie się dwa razy tygodniowo i zmieniajcie bieliznę i pościel, jak tylko można najczęściej. Nigdy nie bierzcie brudnemi rękoma pokarmów.

Zastrzeliła się
bo
mąż odmówił całusa

W ostatnich pismach amerykańskich, wychodzących w Chicago, czytamy pod datą 12-go b. m.:

Janina Nakwas, lat 18, popełniła samobójstwo, ponieważ jej mąż 19-letni Konrad, nie chciał ją pocałować.

Nakwasowie pobrali się w lipcu zeszłego roku. Onegdaj wieczorem Konrad położył się do łóżka i młoda żona prosiła, by ją

pocałował na dobranoc.

Konrad odwrócił się jednak na drugi bok. Wtedy Janina *wyjęła z komody rewolwer* męża i strzeliła do siebie w pierś. Kula utkwiła jej tuż

nad sercem.

Przewieziono młodą samobójczynię do szpitala, gdzie lekarze daremnie próbowali ratować jej życie, dokonując natychmiastowej operacji.

Janina zmarła, prosząc przed śmiercią, by mężowi jej nie przypisywać winy za to, co się stało.

Sąd angielski
kazał zlicytować
wielce zasłużonego męża
Tego co dopomógł do stworzenia koalicji i przygotowania wojny wszechświatowej

Pisma londyńskie donoszą, iż Sir Frederik Ponsonby, skarbnik i zarządca dóbr królewskich został pozwany przez sąd cywilny w sprawie długu, jaki powstał skutkiem niezapłaconych

podatków miejskich.

Dług wynosił 63 funty i sterling i 8 pensów.

Pięciokrotnie wzywano Sira Ponsonby do zapłacenia tej sumy, gdy wreszcie zdecydował się wnieść prośbę o przedłużenie mu terminu do 1 czerwca, motywując tę zwłokę

ogromnemi podatkami państwowemi.

oraz drożyzną życia.

Prośby nie uwzględniono, a sąd cywilny nakazał wyegzekwowanie zaległej sumy.

Sir. Fr. Ponsonby, był długi czas osobistym adjutantem

króla Edwarda VII,

towarzyszył mu stale w jego podróżach po Europie i odegrał ważną rolę w układach o stworzenie wielkiej obronnej koalicji przeciw rosnącym wówczas apetytom niemieckim, zagrażającym pokojowi europejskiemu.

Tam, dokąd nawet
orły nie sięgną
pnie się niezwyciężony biały człowiek

Pogłoski o chorobie kierownika ekspedycji na górę Everest — generała Bruce i o jego rzekomej rezygnacji z odpowiedzialnego stanowiska — okazały się przesadzone.

Generał Bruce przesłał do „Timesa" wiadomość, iż tybetańczycy oczekują przybycia wyprawy i że utworzyło się grono przewodników z pośród górali. Ludzie ci z całą gotowością oddają się na usługi wyprawy; są między nimi dwaj, którzy ocaleli z nieszczęśliwego wypadku, jaki zdarzył się podczas wyprawy w roku 1922.

Ekspedycja wyruszyła tym razem znacznie wcześniej aby dotrzeć do szczytu przed nastaniem pory deszczowej i przygotować po drodze zaopatrzone w żywność obozy. Gen. Bruce jest pewien, że tym razem osiągnie cel upragniony i stanie na wierzchołku góry, niedostępnej dotychczas dla europejczyków.

W ciągu 33-letniej służby wojskowej w Indjach generał Bruce odbywał liczne wycieczki w Himalaje i stąd obznajmiony jest z warunkami klimatycznemi tego niebotycznego łańcucha gór.

Przepowiednie
ze stuletniego kalendarza

„Jeśli zimne są przewody
cały rok trwać będą chłody".

Wedle niedzieli przewodniej układa się przepowiednia na cały rok. Stuletni kalendarz, którym posługiwali się nasi pradziadowie w roku 1769, zawiera „pewne proroctwa" wedle astrologa **Barnaby z Akamantu**, który uchodził za „mędrca wieku". Owóż uczony ów, „źródło mądrości" polskich gospodarzy pisze:

„Jeśli na przewody rano słońce świta,
będzie bujna pszenica i wysokie żyta"

gorzej jednak, gdy w tej porze niebo chmurne i dżdżyste... bo wtedy

niech z myśli twoich umyka uciecha
od okrutnych wilgoci rozmoczy się strzecha".

W południe również każe astronom obserwować niebo, bo „jakie południe takie lato" — wtedy:

gdy z niebios leje się struga,
cały rok będzie szaruga...

Najgorzej jednak gdy wieczorem deszczowo i pochmurnie...

bo gdy wieczór deszcz cię zleje,
przepadły wszystkie nadzieje!

Nie smućmy się jednak — Barnaba Akamantys dodaje na pociechę:

Wilgoć wilgoci nie równa,
a wiara w Boga rzecz główna!

Pensja po 25 latach pracy
Argentyńskie prawo o ubezpieczeniu na starość

Prezydent Argentyny podpisał niedawno akt, mocą którego jako najdłuższy termin pracy w jakiejkolwiek gałęzi pracy oznacza się

okres 25 lat.

Po upływie tych 25 lat pracy każdy obywatel rzeczypospolitej argentyńskiej pracujący w jakimkolwiek bądź zawodzie otrzymywać będzie

do końca życia pensję.

Na fundusz emerytalny będą ściągane odpowiednie procenty zarówno od pracujących, jak i pracodawców.

Nowa ustawa argentyńska przewiduje również zabezpieczenie

wdów i sierot.

W razie śmierci emeryta wdowa lub matka ma prawo do otrzymywania odpowiedniego zasiłku, aż do zamążpójścia lub śmierci.

Podczas choroby,

lub w wypadku niezdolności do pracy pensja musi być robotnikom wypłacana w dalszym ciągu.

Ustawa powyższa — mimo wielu ustępów faworyzujących sfery pracujące została przyjęta z zastrzeżeniami lub wręcz z energicznym sprzeciwem przez liczne organizacje robotnicze, jak również związki fabrykantów.

Przeciwnicy nowej ustawy twierdzą, że na dalszą metę nie zdołają się ona utrzymać, oraz podkreślają, że nad funduszem zbieranym dla emerytów nie da się roztoczyć odpowiedniej kontroli.

Porady praktyczne

PIĘKNY LAKIER DO SKÓRY

Bielony szelak rozpuszcza się w potrójnej ilości (na wagę) mocnego spirytusu i dodaje tyle stężonego roztworu fuksyny djamentowej w spirytusie, aby powstała ciecz zabarwiona na kolor ciemno-czerwony.

Lakier ten barwi skórę na kolor zielonawo złoty, przypominający błyszczącą powierzchnię skrzydeł skarabeusza.

MODA A KIESZEŃ
Cavallero servante
czyli dalszy ciąg wyprawy wiosennej

Każda z moich Czytelniczek ma zapewne jakiegoś młodzieńca (do lat 50 mniejsza o wiek, wygląd i powierzchowność), który jest jej aniołem stróżem i deską ratunku w opresji i mężem — opatrznościowym. Jest on zazwyczaj mało zachwycający — i wtedy się go dopiero ocenia, gdy się go traci.

Ów anioł deska w jednej osobie zwie się po włosku Cavallero servante.

W dziedzinie toalet jest nim płaszcz angielski nieprzemakalny.

Krój jego odwieczny zmienia się bardzo mało, kolor niezmiennie khaki, beige lub popielaty, zabezpieczający od kurzu.

Toaletowy cavallero servante nie porywa elegancją; na wiosnę w piękny dzień, wolimy kostium, jasna pelerynа (cape) z szalem zarzuconym fantazyjnie na szyję jest ładniejszem okryciem letnich sukienek.

Zresztą każda z letnich sukien posiada cape lub szal z tejże tkaniny. Nad może biały ciepły płaszcz lub peleryna, żakiet amarantowy, jade, bursztynowy lub vieux rose, wyglądają najładniej. Jednak w codziennej potrzebie, kiedy jest słota, płaszcz nieprzemakalny okrywa kostjum, latem osłania wiotkie sukienki, jest nieocenionym towarzyszem podróży zawsze i wszędzie. Oczywiście *kraciasty płaszczyk* z dwoma pelerynkami mody empire jest bez porównania szykowniejszy, ale poczciwy towarzysz Water proof (oczywiście nie cerata) jest wypróbowanym i niezastąpionym i wiecznym cavallero servante.

Dlatego proszę go nie zdradzać, a kto go niema, postarać się o niego.

Andzia.

Program Obchodu uroczystości 3-go Maja w Białymstoku.

1. Piątek (2-go Maja).

Odczyty i pogadanki w szkołach, w wojsku i w związkach na temat Konstytucji 3-go Maja.

O godz. 7-ej wieczorem capstrzyki orkiestr: a) wojskowej 42 p.p., która wyruszy z koszar Traugutta ulicami: Sienkiewicza, Rynek Kościuszki, Kilińskiego i Warszawską, b) policyjnej ulicami: Warszawską, Sienkiewicza, Kilińskiego i Pałacową.

2. Sobota (3-go Maja).

O godz. 10-ej rano nabożeństwo polowe przy kościele parafjalnym, mowy okolicznościowe, defilada i pochód ulicami: Rynek Kościuszki, Sienkiewicza, Warszawską, Św.-Jańską do Parku 3-go Maja.

O godz. 6-ej wiecz. do godz. 6-ej koncerty orkiestr: a) wojskowej na Rynku Kościuszki, b) policyjnej w Ogrodzie Miejskim.

Porządek pochodu.

1) Orkiestra X-go Pułku Ułanów. 2) Ochrony. 3) Szkoły powszechne. 4) Szkoła rzemieślniczo-przemysłowa. 5) Seminarjum Nauczycielskie. 6) Gimnazjum Żeńskie. 7) Gimnazjum Męskie z harcerzami. 8) Szkoły powszechne izraelickie. 9) Szkoła rzemieślnicza. 10) Gimnazja żeńskie izraelickie. 11) Gimnazja męskie izraelickie. 12) 42 p.p. 13) Strzelec. 14) X. Pułk Ułanów. 15) Policja. 16) „Sokół" konny. 17) „Sokół" pieszy i N.O.K. 18) Oddział reprezentacyjny B.O.S.O. 19) Przedstawicielstwo władz. 20) Zjednoczenie zawodowe polskie. 21) Związek Robotników Katolickich i „Siła". 22) Cechy. 23) BOSO. 24) Publiczność.

Na przecięciu ulic: Mickiewicza i św. Jańskiej ochrony, i młodzież najniższych klas szkół powszechnych ustępują z pochodu i ulicą Mickiewicza powracają do domów.

W razie niepogody pochód odbędzie się w śródmieściu ulicami: Sienkiewicza, Warszawską, Pałacową i Kilińskiego do R. Kościuszki, gdzie się rozwiązuje.

Komitet 3-go Maja.

Białystok, dn. 28.IV.24 r.

Wpłaty na podatek dochodowy.

Podatek od dochodów na rok 1924 ma być płatny—jak to na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 11 kwietnia r. b. donosiliśmy — w 4-ch ratach, przyczem termin wpłaty 1-ej raty upłynął dla osób fizycznych i spadków wakujących w dn. 23 b. m., dla osób prawnych zaś upływa w dniu 1 maja.—Do tego terminu wpłacona ma być 1-sza rata, odpowiadająca całorocznej wysokości w markach polskich podatku należnego za rok 1923, a zwaloryzowanego według kursu 1 frank złoty =100,00 mkp. Druga rata tego podatku winna być zapłacona zarówno przez osoby fizyczne i spadki wakujące jak i przez osoby prawne do dnia 24 maja rb. i stanowić ma różnicę między połową podatku w złotych od dochodu zeznanego na r. 1924, a należnością uiszczoną do dnia 23 kwietnia (dla osób fizycznych), (względnie do dnia 1 maja) dla osób prywatnych.

Śp. Helena z Bialeckich Warsenke.

(*Wspomnienie pośmiertne*).

W niedzielę, dnia 27 kwietnia 1924 zmarła w Białymstoku śp. Helena z Bialeckich Warsenke, żona znanego obywatela naszego miasta, p. Karola Warsenke, długoletniego dyrektora fabryki Kommichau i właściciela nieruchomości. Zmarła osierociła syna i wnuka, a ponadto liczną rzeszę ubogich, których opiekunką była w ciągu lat trzydziestu swojego pobytu w Białymstoku. Tam, w suterenach i na poddaszach długo jeszcze żyć będzie świetlana pamięć dobrodziejki, stale gotowej śpieszyć z pomocą i wyrozumiałej dla niedoli ludzkiej.

Śp. Helena z Bialeckich Warsenke była niegdyś, w czasach przedwojennych jedną z najczynniejszych działaczek społecznych polskich, znaną z szczerego patrjotyzmu. Gorącą miłość do Polski odziedziczyła Zmarła po przodkach. Staroszlachecki ród Bialeckich zapisał się chlubnie na kartach powstań narodowych, co okupił w r. 1831 konfiskatą rodowego mienia. Należała do wszystkich towarzystw dobroczynnych oraz zarządów „Żłobka", przytułku dla starców i domu sierot.

Jako poddani niemieccy (rodem z Poznania) p.p. Warsenkowie zostali w pierwszych dniach wojny wysiedleni przez rząd carski w głąb Rosji, skąd powrócili do Kraju dopiero po odzyskaniu niepodległości w r. 1919. Ciężkie przeżycia na tułaczce nie pozostały bez zgubnych następstw. Śp. Helena Warsenke nabawiła się wady serca, która pomimo usilnych zabiegów leczniczych stale się rozwijała, aż wreszcie położyła kres przedwczesny życiu.

Pokój popiołom zacnej Matrony polskiej!

Eksportacja zwłok nastąpi we czwartek, dnia 1 maja br., o godz. 9 rano z domu żałoby przy ul. Kolejowej 28 do Kościoła Parafjalnego, a następnie po nabożeństwie żałobnem na cmentarz rzym.-kat.

Kino „Apollo"

Dziś nieodwołalnie ostatnie dwa przedstawienia!

CZTERECH JEŹDŹCÓW APOKALIPSY

I przedstawienie o godz. 7, 2 przedstawienie o godz. 9.40 wiecz.

Kino „Modern"

Cud wystawy. Cud gry. Cud techniki.

DZIŚ WIELKIE ŚWIĘTO i TRIUMF KINEMATOGRAFJI

Wszechpotężne arcydzieło, nad stworzeniem którego pracowały setki tysięcy ludzi

MESSALINA

Potężny dramat z czasów, gdy piękne ciało było najwznioślejszem pięknem, gdy nagość nie budziła żadnego wstydu.

W roli MESSALINY słynna z urody, posiadająca niepospolity talent dramatyczny

KSIĘŻNA RINIE DILIGNORO

JEST TO: oszałamiający obraz potęgi, bogactwa, przepychu, okrucieństw, wyuzdania zbytku i odwagi Rzymskich Cezarów.

WYTWÓR kilkuletniej pracy najzdolniejszych artystów inżynierów i dekoratorów pod batutą znakomitego reżysera **GAUZZONI**.

Początek: 6 wiecz. Kasa: 5 pp.

Obwieszczenie.

1873

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że otwarte zostało postępowanie spadkowe po zmarłych:

1. Menchenie Calewiczu, współwłaścicielu nieruchomości w Białymstoku, przy ul. Zamenhofa pod miejskimi Nr.Nr. 1405 i 1406, policyjnymi Nr.Nr. 24 i 26.
2. Załmanie Barkanie, właścicielu nieruchomości w Białymstoku przy ul. Ś-to Jańskiej pod miejskim Nr. 3348, policyjnym Nr. 4.
3. Danielu Jaroszewiczu właścicielu nieruchomości na wsi Starowieś star. Bielskiego.
4. Bolesławie Warpechowskim, właścicielu nieruchomości pod nazwą „Zachożna" starostwa Białostockiego.

Termin regulacji spadków tych wyznaczony został na dzień 20-go sierpnia 1924 r. w kancelarji Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni zgłosić prawa swe pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 29 stycznia 1924 r.

DOKTOR A. SZAPIRO POWRÓCIŁ i wznowił przyjęcia od g. 10-1 pp. i 4-7 w. Specjalnie choroby płcu 2180 Białystok, ul. Lipowa 44

Dr. M. KANEL Specjalność choroby weneryczne skórne włosów moczopłciowe (niemoc płciowa) Oświetlenie cewki i pęcherza Przyjmuje od godz. 9—11 i 5—7 wiecz. kobiet i dzieci 4-5 pp. Białystok ul. Sienkiewicza 37 osobne wejście

Dr. Gurwicz Specjalność choroby skórne weneryczne moczopłciowe. Lecz. promieniami Rentgena i lampą Kwarcową. Przyjmuje od godz. 10—1 i 4—8. BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17

Dr. J. WALEWSKI Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. ul. Sienkiewicza № 14 m. 3 Oświetlenie cewki i pęcherza Od g. 8—9 rano i od 4—7 popołudniu w niedziele i święta od 11 do 1 pp.

Lekarz-dentysta P. P. CICHOŃSKI Pałacowa 4, tel. 19. Leczenie, plombowanie, złote i kauczukowe dostawki. 1449

Dr. LEON KRYŃSKI Spec. choroby dróg moczowych, weneryczne i skórne. Oświetlenie cewki i pęcherza. Przyjmuje od godz. 9—11 i 7—? Białystok, ul. Lipowa 33.

Dr. M. Kacnelson Choroby weneryczne-skórne. Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 8, telefon Nr. 243. Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7.

Choroby żołądka, kiszek, nerek, obstrukcję hemoroidy radykalnie leczą Szwajcarskie górskie zioła D-ra BAUERA z kogutkiem. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. 2175

Ogłoszenia drobne.

Mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, przedpokój wygody potrzebne możliwa zamiana z ewentualną dopłatą. Pośrednictwo niewykluczone. Zgłoszenia do Redakcji sub. S. W. 2184

Osoba inteligentna, w wieku średnim, władająca językami polskim, niemieckim, rosyjskim i francuskim, jak również posiadająca muzykę, obznajmiona z pracą biurową, znająca się na gospodarstwie, umiejąca wykonywać roboty, szuka posady, jako korespondentka, ewentualnie dama do towarzystwa, może i zająć wychowaniem dzieci lub prowadzić dom. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Adm. „Dz. Białostock." 2179

Tapicer poszukuje pracy, może przychodzić na dom dla przeróbki materaców, otoman, kanap i innych robót wchodzących w zakres tapicerstwa, roboty wykonuje prędko i sumiennie. Adres: Białystok, ul. Św. Rocha Nr. 9/6 mieszkanie p. Szkila A. Iwanowski. 2181

KONKURS.

Magistrat m. w. Białegostoku niniejszem ogłasza konkurs na wydzierżawienie w lesie miejskim „Zwierzyniec"

domu letniska,

na sezon letni 1924 r.

Wszelkich informacji co do warunków konkursu udziela biuro Wydziału Gospodarczego do dnia 1 maja 1924 roku codziennie od godziny 9-ej do 13-ej.

Rozprawa ofertowa odbędzie się **dnia 2 maja 1924 r. o godz. 12-ej.**

Białystok, dnia 23/IV 1924 r. 2170

KONKURS. 2182

Państwowe Nadleśnictwo Waliły niniejszym ogłasza Konkurs na dokonanie w bieżącym roku niżej wyszczególnionych budowli:

A. Nowe budowle:
1) Jedna stodoła przy gajówce.
2) Jeden budynek gospodarczy przy gajówce.
3) Dobudowanie dwóch pokoi do istniejącego domu pod Urząd N-a.

B. Kapitalny remont:
1) Trzy domy mieszkalne dla gajowych;
2) Dwa budynki gospodarcze przy gajówkach.

O szczegółach i planach udziela się informacji w Urzędzie Nadleśnictwa (poczta Gródek Białostocki) codziennie w godzinach urzędowych oprócz niedziel i świąt.

Termin składania ofert do 15 maja 1924 r., którego to dnia odbędzie się rozprawa ofertowa.

Państwowy Nadleśniczy.

Restauracja „RITZ"

z dniem 1-go Maja występy zespołu artystycznego wybitnych sił scenicznych

Kuchnia wykwintna — nowalje sezonowe.

2183 *Z poważaniem ZARZĄD.*

Nim Słońce Wzejdzie — i zacznie palić skórę, należy zawczasu uodpornić ją i zapobiec pojawianiu się piegów, już teraz stosując Krem GAZIMI Metamorphosa naśladowany lecz niedościgniony.

2166

Jest waszem słusznem prawem żądać przy zakupnie dobrego jakościowo towaru. Obstawajcie przy tem, by Wam szewc przybijał do bucików tylko prawdziwe obcasy i zelówki kauczukowe PALMA.

Palma-Kauczuk Spółka z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60. 2084

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa — Mkp. 7.500.000 zamiejscowa wraz z przesyłką — Mkp. 9.000.000 — zagraniczna — Mkp. 15.000.000

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście — Złp. 0,40, zwyczajne — Złp. 0,16, drobne za wyraz Złp. 0,12, według oficjalnego kursu franka złotego. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50% drożej, zamiejscowe terminowe o 25% drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.

Wydawca i Redaktor Antoni Lubkiewicz. Drukarnia Zrzeszenia Samorządów w Białymstoku Warszawska 83.